

Rafał Kazimierz Wilk

"Pytając o człowieka : myśl filozoficzna Józefa Tischnera", Kraków 2001 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 38/1, 149-153

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

i aż” pomocnikiem w tworzeniu–odkrywaniu sensu, swoistą negacją postawy żony i przyjaciół z historii męża sprawiedliwego.

Czy zaproponowany wzorzec stanie się alternatywnym modelem *ars bene moriendi* dla człowieka współczesnego? Czy zdoła wyprzeć z naszej kultury śmierć „zmedykalizowaną”, prowadzącą ku eutanatycznej pustce? Aby tak się stało, kulturowa metaforyzacja śmierci, choroby i cierpienia musi stanowić nieodłączny element nie tylko medycyny, podporządkowanej etyce troski o pacjenta, ale także potocznego rozumienia wspomnianych zjawisk. Publikacja K. Szewczyka powinna zatem trafić do rąk lekarzy, biologów, filozofów i teologów zainteresowanych moralną stroną współczesnej medycyny. Być może zainspiruje również innych zdrowych odbiorców do tworzenia własnych „anksjolitycznych” (tzn. redukujących lęk) opowieści o budowaniu nowego ładu życia, którymi będą mogli podzielić się z Drugim.

Adam Świeżyński

Pytając o człowieka. Myśl filozoficzna Józefa Tischnera, red. Władysław Zuziak, Znak, Kraków 2001, ss. 160.

W dniach od 31.05. – 01.06. 2001 roku, odbywały się w Krakowie *Dni Tischnerowskie*. Miały one na celu nie tylko przypomnienie filozofii ks. Józefa Tischnera, ale także pokazanie jej aktualności. Ich pokłosiem stała się książka zawierająca wygłoszone wówczas referaty. Całość zawartego w niej materiału została podzielona na trzy części: *Inspiracje i polemiki*, *Dramat człowieka w horyzoncie dobra* i *W stronę myślenia religijnego*.

Pierwszy zbiór referatów otwiera wykład Władysława Stróżewskiego, zatytułowany *Istnienie i dobro*. Autor poszukuje w nim racji uzasadniającej istnienie bytu przygodnego. Jako fundamentalne jawi się tu zagadnienie relacji istnienia i dobra. Można je wyrazić w pytaniu: „coś jest dobre dlatego, że istnieje, czy dlatego istnieje, że jest dobre?” (s. 25) Arystotelicy powiedzą, że prawdziwa jest pozytywna odpowiedź na pytanie pierwsze, platonicy – że na drugie – przypomina Stóróżewski. Sam zaś swoje analizy podsumowuje stwierdzeniem głoszącym, że byt przygodny istnieje, ponieważ Byt konieczny jest Dobrem.

Następny artykuł stanowi referat Ryszarda Panasiuka zatytułowany *Książka Tischner czyta Hegla*, w którym autor pokazuje, jak lektura pism Hegla wpłynęła na działalność ks. Tischnera, zarówno na teoretyczną jak i praktyczną jej część. Ks. Tischner bowiem – przypomniat prelegent – „nie tylko uprawiał wyrefinowaną refleksję nad fundamentalnymi problemami filozoficznymi, ale angażował się głęboko – przede wszystkim jako publicysta, choć nie tylko – w bieżące sprawy ideowe, niejednokrotnie też bezpośrednio uczestniczył w ważkich wydarzeniach związanych z dokonującymi się w naszym życiu społecznym i duchowym przemianami” (s. 39).

Władysław Zuziak w artykule zatytułowanym *W poszukiwaniu wolności – między J. Nabertem i J. Tischnerem* odnosi się do filozoficznej myśli swoich mistrzów. Poddaje on analizie rolę „pragnienia” w filozofii Naberta i „nadziei” w twórczości Tischnera. Przedstawiając dokonania obu myślicieli, autor wykazuje, iż w „myśleniu o wolności” omawiani przez niego filozofowie, chociaż szli innymi drogami, posługiwali się odmiennymi narzędziami poznawczymi, odwoływali się do innych racji i przykładów, to jednak „wyniki ich przemyśleń były zaskakująco podobne”.

Chantal Delsol w wystąpieniu noszącym tytuł *Przekraczanie, profanowanie, czyli granice ponowoczesności* mówi na temat granic „transgresyjnych” dążeń człowieka. Według niej, chociaż „przekraczanie” samego siebie należy do natury człowieka, to jednak niektóre osiągnięcia naukowo–techniczne mogą doprowadzić do profanacji człowieczeństwa. Autorka samą siebie określa mianem „konserwatystki”, a „być konserwatystką oznacza nieustannie poszukiwać, gdzie znajduje się owo nienaruszalne jądro, którego profanacja zraniłaby ten byt, którego wolność, bezpieczeństwo, dobrobyt chce się ulepszać. Nie oznacza to zaprzestania ruchu w przód, lecz – ruch do przodu z przeczornością, aby nie zniszczyć tego, co ma być ocalone” (s. 63).

Pierwszą grupę wypowiedzi zamyka wystąpienie Michała Hellera. Jest to tekst, w którym odzwierciedla się przyjaźń obydwu filozofów. Prelegent zastanawia się w nim nad motywami, które skłoniły ks. Tischnera do tego, aby wybrać raczej fenomenologię niż tomizm.

Następny cykl wystąpień otwiera Barnhard Casper swoim przedłożeniem zatytułowanym *Co znaczy: myśleć dialogicznie?* Autor zajmuje się najpierw wyjaśnieniem sensu pojęcia „dialog” i czyni to zarówno w odniesieniu do historycznych okoliczności, w których słowo to się pojawiło, jak też w relacji do jego rozwoju w myśleniu

dialogicznym. Następnie autor pokazuje jak filozofia Tischnera pokrewna jest myśli Levinasa. Podkreśla przy tym, iż zasługą Tischnera jest nadanie myśleniu dialogicznemu pewnego „istotnego akcentu”. Pochodzi on stąd, że krakowski Filozof „swym namysłem filozoficznym objął całą pełnię faktycznie dziejącego się między ludźmi życia (...), lecz przede wszystkim dlatego, że tak intensywnie wniknął w faktyczność zła” (s. 87).

Adam Węgrzecki w wystąpieniu zatytułowanym *Czym jest myślenie według wartości?*, podkreśla, że idea „myślenia według wartości” stanowi jedną z przewodnich w filozofowaniu Tischnera. Autor stawia sobie następujące pytania: jak rozumieć owo myślenie? – oraz – czy jest to tylko myślenie? Następnie zaś zastanawia się nad tym, jakie są źródła i jakie perspektywy owego myślenia? Aby odpowiedzieć na postawione pytania, Węgrzecki poddaje wnikliwej analizie teksty Tischnera. Wyłania się z nich człowiek jako byt, którego tworzywo bytowania stanowią wartości. Myślenie „późnego” Tischnera nie akcentowało wprost, iż dokonuje się ono „według wartości”. Stało się tak – sądzi Węgrzecki – wskutek wtopienia się tegoż w całe filozofowanie Tischnera tak, że „przystało być problemem wymagającym osobnego omówienia” (s. 98). Poza tym, w twórczości tego okresu „myślenie według wartości” uwidoczniło się jako pewnego rodzaju myślenie teologiczne (s. 98).

Barbara Skarga swoje wystąpienie zatytułowała *Człowiek agatologiczny*. Otrzymujemy w nim krytyczną analizę książki J. Tischnera *Spór o istnienie człowieka*. Skarga wskazuje najpierw na założenia agatologii Tischnera. Pierwsze z nich głosi, że człowiek jest wolnością – i z tym autorka się zgadza. Drugie mówi, że w człowieku tkwi tęsknota za tym, co dobre – a to już nie jest dla niej tak oczywiste. Inne jej zastrzeżenie budzi wyróżnienie przez ks. Tischnera dwóch porządków struktury ludzkiego istnienia: ontologicznego i agatologicznego. Jako owoc skrupulatnych analiz autorki jawi się pytanie o to, czy w ogóle taki agatologiczny człowiek może istnieć? Nie jest to jedyne pytanie. Pojawiają się również inne, które są wyrazem odmienności jej stanowiska. Należy do nich np. kwestia wyrażona w pytaniu: czy rzeczywiście jest tak, jak twierdzi ks. Tischner, że rozpacz zawsze odzwierciedla zło? Albo też, czy rola pasywności (np. bycia wybranym) jest tak duża i doniosła, jak przedstawia to Tischner? Wątpi też, czy dobro tkwi tak głęboko w człowieku, jak opisywał to krakowski Filozof. Pisze więc ona: „Patrząc na tego aga-

tologicznego człowieka z innej perspektywy. Zapewne powinien być jakoś wrażliwy na zło, choć nie mam jasności, co znaczy ta wrażliwość. Nie mogę natomiast uznać owej drogi, która (...) prowadzi wprost Autora *Sporu* do szczególnego ujęcia subiektywności gotowej na wezwanie i moralnego wywyższania bierności” (s. 110).

Trzecią grupę tematyczną otwiera artykuł Maurizio Malaguti zatytułowany *Poza ciszą: Miłosierdzie w sercu historii. Ślady teodycei mistycznej*. Autor zwraca uwagę, że filozofia Tischnera stanowiła wezwanie dla ludzi pokornych, aby podjęli odpowiedzialność. Wobec systemu policyjnego i wojskowego zwracał się do ludu nie po to, aby uczynić z nich zrozpaczonych buntowników, ale aby wszystkim pragnącym wolności mówić o prawdzie. Prawda bowiem rodzi nadzieję. „Nie ma sensu mówić o nadziei, jeżeli nie mówi się o niej w odniesieniu do prawdy. Poza prawdą nadzieja jest złudzeniem” (s. 119). Stąd Tischner przypomina o obowiązku słuchania Boga. Człowiek, który to czyni, staje się „znakiem o bardzo doniosłym znaczeniu dla historii” (s. 123).

Jan Andrzej Kłoczowski przedstawił referat zatytułowany *Józef Tischner – strategie ‘myślenia religijnego’*. Autor uważa, iż rozprawa Tischnera *Myślenie religijne* zamieszczona w tomie *Myślenie według wartości* stanowiła nie tylko zarys przyszłej pracy, nie była jedynie programem badawczym, ale wskazywała propozycję otwarcia nowej perspektywy badań dotyczących religii chrześcijańskiej. Klucz do ich przeprowadzenia i zrozumienia został opisany słowem „szukanie”. Człowiek swoim rozumem szuka wiary, a jego wiara szuka rozumu. Dla Tischnera człowiek jest istotą, która dzięki swojemu rozumowi patrząc na świat, ma możliwość rozpoznania jego Stwórcy. „Tischner określa podziw jako odkrywanie w świecie jakiejś doskonałości i szukanie poza nim jeszcze większej doskonałości” (s. 135).

Tom kończy artykuł Karola Tarnowskiego zatytułowany *Ziemia obiecana – ziemia odmówiona*. Autor rozpatruje spór Tischnera z filozofią tomistyczną, następnie przez analizę fenomenu „zdumienia” nad rozumnością świata pokazuje, jak Tischner odśłania rozumienie świata ludzkiego. Nie stanowi go prosty świat przedmiotów, ale „geografia miejsc, w których krystalizuje się dla człowieka sens ludzkiego świata” (s. 150). Ale człowiek może nie odczytać tej prawdy. Wówczas przyjdzie mu żyć w ziemi wygnania, w ziemi wrogiej, w ziemi odmówionej. Na takiej ziemi pozostaje jedynie walka. Autor kończy: „Tischner wprowadza nas w samo sed-

no metafizyki, która nieuchronnie jest równocześnie metafizyką świata i Boga, ponieważ jest metafizyką człowieka, która rozgrywa sens rzeczywistości w zależności od sposobu w jaki odpowiada na apel płynący od Innego: Boga i człowieka” (s. 154).

Na zakończenie dołączono przemówienie Stefana Świeżawskiego, które wygłosił z okazji wręczenia mu Nagrody Tischnera, zaś całość rozpraw poprzedzono *Wprowadzeniem* autorstwa K. Tarnowskiego i W. Zuziaka. Książkę otwiera zaś list J. Em. ks. kard. Franciszka Macharskiego, którego zakończenie niech stanowi również obecne podsumowanie omawianych rozpraw. „To są te teksty – czytamy – które grono wiernych Przyjaciół daje Czytelnikom. Warto je przeczytać, naprawdę warto”.

Rafał Kazimierz Wilk

ADAM ŚWIEŻYŃSKI

**SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI
FILOZOFICZNE I NAUKOWO-PRZYRODNICZE
ELEMENTY OBRAZU ŚWIATA
UKSW, 21.11.2001R.**

W dniu 21 listopada 2001 roku, w auli Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, odbyła się – zorganizowana po raz piąty przez Katedrę Metodologii Nauk Systemowo-Informacyjnych Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW – konferencja z cyklu *Filozoficzne i naukowo-przyrodnicze elementy obrazu świata*.

Program konferencji został podzielony na trzy części. W każdej z nich zaprezentowane zostały dwa referaty, po których następowała część dyskusyjna.

Do udziału w konferencji w charakterze prelegentów zostali zaproszeni przedstawiciele ośrodków naukowych z Białegostoku, Gdańska, Lublina, Poznania i Warszawy. Pierwszej części obrad przewodniczył ks. dr J. Knappik (Austria), drugiej dr hab. Anna Lemańska (UKSW), zaś trzecią część poprowadził ks. prof. dr hab. Mieczysław Lubański (UKSW).